

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sobota, 15 lutego 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-iej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno łamowy Nekrologja i Reklamy 1 mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1 fen za wiersz

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcznik mk. 6.— Zagranicą kwartalnie mk. 22.00.

Teatr Polski
Cegielniana 63.
pod dyrekcją: Fr. Rychnowskiego

W sobotę, d. 15 lutego, o g. 3 p.p.

Biedna dziewczyna

Wieczorem

DON JUAN

W niedzielę, dnia 15-go lutego r. b. o godz. 3 po poł.

ŻYWY TRUP**Czysty dochód na Obrońców Lwowa**

W niedzielę, dnia 16 go lutego 1919 roku

o godzinie 3-iej po południu

Teatr dla dzieci i młodzieży**Naszyjnik babuni** nowość**Wieszczka lalek i Łakomy doktor**

Przejazd 34

Tańce. Deklamacje.

Bilety w cenie od 3 mk do 75 fen. wcześniej nabywać można w księgarni Urbanowicza Przejazd 16, a w dzień wstawiska w drukarni Przejazd 34

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego
Warszawa — Marszałkowska 154.

przyjmuje **Polską Pożyczkę Państwową**
w markach, koronach i rublach
oraz ofiary na **Skarb Narodowy.**

Sprzedż asygnat w walucie rosyjskiej (rublach) odbywa się wyłącznie za ruble carskie, posiadające stempel obowiązujący w dniu 31 grudnia 1916 r., a to za banknoty 500,190 i 25 rublowe bez ograniczenia, za banknoty niższe tylko do wysokości 5 proc. łącznej sumy sprzedażnej; ponad 5 proc. banknoty te mogą być przyjmowane, tylko o ile rozchodzą się o niezbędną wyrównania.

Obwieszczenie.

W dniu 12 lutego 1919 roku, otwarty został w m. Łodzi Oddział Urzędu walki z lichwą i spekulacją.

Wszelkie podania i wyjaśnienia w sprawie zaarrestowanych towarów, przyjmuje Naczelnik Oddziału codziennie od godziny 10-iej do 2-iej w biurze Urzędu Aprowizacji, Ministerstwa Aprowizacji (Aleje Kościuszki № 14, pokój 58).

p. o. Naczelnika Oddziału Urzędu
walki z lichwą i spekulacją w m. Łodzi,
Olszański.

Z Sejmu.

Wczoraj odbyło się drugie posiedzenie Sejmu. Otworzył je tymczasowy przewodniczący, ks. Ferdynand Radziwiłł, trzykrotnym uderzeniem łaski.

Pierwszy punkt porządku dziennego stanowiła sprawa tymczasowego regulaminu obrad.

Zabiera głos poseł Korfanty, referent projektu regulaminu i w imieniu konwentu seniorów oświadcza, że konwent seniorów przyjął charakter komisji regulaminowej i po 3 posiedzeniach uchwalił tymczasowy projekt regulaminu, przedłożony obecnie Sejmowi. Mówca prosi Sejm, aby przedłożony projekt regulaminu przyjęto.

Poseł dr. Tohn oświadcza imieniem klubu sejmowego narodowo-żydowskiego, że projekt regulaminu tymczasowego przyszedł do skutku bez udziału Żydów. „Na pierwszym bowiem posiedzeniu konwent seniorów — oświadczył mówca — mimo naszego uzasadnionego sprzeciwu uchwalono dopuścić do przedstawicielstwa w swoim gronie tylko takie ugrupowania poselskie, które liczą co najmniej 10 członków. Reprezentacja żydowska w Sejmie takiej liczby nie osiągnęła, bo ordynacja wyborcza, łącząc w sobie ze sobą i oparta na okręgach wieloletnich mandatach, do zupełnego zmaioryzowania (!) znać dążyła i

do tego doprowadziła. Ostatnie wybory, przeprowadzone na najszerzej podstawie, wykazały (? najdobitniej, że masy żydowskie zdecydowane są zachować swą odrębność narodową, nie naruszając i nie rozluźniając w niczym swartości i suwerenności państwa polskiego. Uchwała konwentu seniorów wyrzuciła poza nawias nie tylko grupę poselską, ale i całe zastępstwo żydowskiej mniejszości narodowej. Żydom uniemożliwiono (?) wykonywanie mandatów, gdyż tymczasowy regulamin do zgłoszenia interpelacji i wniosków, oraz do zastępstwa w komisjach sejmowych wymaga liczby posłów, przewyższającej ilość wszystkich posłów żydowskich. Zakładamy przeto protest przeciw wszystkim tym postanowieniom i oświadczamy, że od głosowania nad regulaminem się uchylamy i w niem udziału nie weźmiemy.”

Regulamin tymczasowy en bloc jednogłośnie przyjęto.

Drugi punkt porządku obrad stanowi sprawa wyborów marszałka Sejmu.

Poseł Korfanty w imieniu bloku narodowo-żydowskiego poleca wybór posła Trapezyńskiego. Kandydatura ta wywołuje na lewicy głośne protesty.

Przewodniczący zarządza 10-minutową przerwę, celem wypełnienia kart głosowania, a do komisji kontrolującej powołuje posłów: dr. Bardla, Klemensiewicza, Babińskiego, hrab.

Skarbką i dr. Marka, poczem oznajmia, że najpierw głosować będą posłowie Królestwa Polskiego, następnie Poznańskiego, wreszcie z Galicji.

Po podjęciu posiedzenia poseł hr. Skarbek ogłasza rezultat wyborów. Głosowało 304 posłów. Ważnych głosów oddano 297. Poseł Witos otrzymał 144 głosów, poseł Trapezyński 129, poseł Ostachowski 25 głosów.

Zaden z kandydatów nie uzyskał absolutnej większości. Wobec tego przewodniczący na mocy regulaminu zarządza ponowne głosowanie.

Po obliczeniu głosów, hr. Skarbek ogłasza rezultat głosowania. Oddano głosów 305, absolutna większość wynosi 153 głosy. Poseł Trapezyński otrzymał 155 głosów, poseł Witos 149 głosów, 2 kartki oddano białe.

Poseł k. s. Okoń: Jednak my chłopca chcemy mieć marszałkiem i od tego nie odstąpimy. Jeśli dawniej mógł być szlachcic, niech teraz będzie chłop.

Poseł Korfanty: Wstydz się ksiądz!

Poseł k. s. Okoń: Ja się nie mam czego wstydzić, panie Korfanty. Pan się wstydz!

Przewodniczący zapytał posła Trapezyńskiego, czy mandat przyjmuje. Okrzyki: Gwałtem wybory przeprowadzone! Poseł Trapezyński winien się zrzec mandatu.

Poseł Trapezyński: Mandat przyjmuję.

Następnie p. Trapezyński zajmuje miejsce na trybunie przydziałnej i oświadcza m. in.:

Wysoka Izbo! Przedewszystkiem pozwolę sobie, w imieniu Waszwsztkich, serdecznie podziękować Waszemu czcigodnemu seniorowi, posłowi Ferdynandowi Radziwiłłowi, za trudy dotychczasowego marszałkowania. Również serdecznie dziękuję większości sejmowej zaufaniem, jakie mi okazała, składając na moje ręce mandat marszałka pierwszego Sejmu polskiego.

Ciężki to urząd i ciężka odpowiedzialność. Ślubuję, że będę spełniał ten urząd wedle najlepszej siły, tak, jak sprawiedliwość nakazuje. (Brawa). Zawsze o to starać się będę, aby każdy z członków bez żadnego wyjątku wyniósł przekonanie, że deryżje moje nie są kierowane ani sympatją, ani antypatją partyjną, lub osobistą (Brawa). Będę stał na straży porządku sejmowego.

W ścianach tych ma panować wolność słowa, ale winniśmy nie zapominać, że wolność nie powinna się wyrażać w swawoli, że każdy poseł winien szanować cześć swoich kolegów.

Nie zapominajmy przy naszych obradach ani na chwilę, że na nas zwrócone są oczy całego świata.

Zakończę pytaniem, czego się

naród po nas spodziewa? Otóż się naród spodziewa po nas nie słów, lecz czynów.”

Wybór 5 wicemarszałków przyszedł kompromisowo do skutku.

Zostali wybrani na wicemarszałków: poseł Jakób Bojko, poseł Stanisław Osiecki, poseł Józef Ostachowski, Andrzej Moraczewski i Andrzej Maj.

Sekretarzami wybrano posłów: Jana Bryła, Jana Dębskiego, Harasza, Kurzaka, Putoka, Sołtyka, Szymczaka i wreszcie Waszkiewiczza.

Dalej wybrano 5 komisji, każda po 30 posłów, a mianowicie: zagranicznej, wojskowej, rolnej, ochrony pracy i konstytucyjnej.

Następnie sekretarz odczytał wnioski nagłe, które wpłynęły do łaski marszałkowskiej, a mianowicie wnioski w sprawie przedstawicielstwa Wielkopolski, Ślązka Cieszyńskiego i kresów.

Wnioski powyższe przekazano komisji konstytucyjnej.

Po udzieleniu 5 tygodniowego urlopu posłowi Callowi z Tarnopola, marszałek wyznaczył następne plenarne posiedzenie Sejmu na czwartek, o g. 4 po poł. Na tym posiedzenie zamknięto.

Wojś'a po'skie na Zachodzie.

Korespondencja „Polonia“ ogłasza wywiad z majorem Karolem Hallerem, bratem generała, ózefa Hallera, przybyłym onegdaj z Paryża do Warszawy.

Armia polska we Francji przejęta jest bardzo dobrym duchem i oczekuje niecierpliwie załatwienia podjętych przez rząd warszawski kroków w sprawie przetransportowania jej do kraju. Do armji tej ściągają nieustannie w zwartych oddziałach iedncy wojenni, polacy z Włoch i Anglii, a w najbliższym czasie spodziewa się należy nadejścia rodaków naszych z niewoli serbskiej.

Główne dowództwo armji naszej we Francji ma swoją siedzibę w Paryżu. Wre tam gorączkowa praca organizacyjna. Brak jednak odpowiedniej ilości polskich oficerów sztabowych, które to stanowiska muszą zajmować oficerowie francuscy. Pożądana, a nawet konieczną rzeczą jest natychmiastowe utworzenie ekspozytury naszego ministerjum wojny w Paryżu, co już posiadają Czesi. Ekspozytura tego rodzaju miałaby za zadanie pozostawanie w ścisłym kontakcie z miarodajnymi sferami wojskowymi entety, a to celem załatwienia spraw, związanych z organizacją naszej armji, jej uzbrojeniem, zaopatrzeniem w broń i amunicję a przede-wszystkiem z wysyłką jej do kraju. Zapominać nie należy, że w armji

gen. Hallera znajduje się sporo poddanych państw ententy, a szczególnie obywateli amerykańskich, którzy jako tacy, właściwie nie mogą walczyć z wrogami ententy, ponieważ obowiązują ich zawarty rozejm. Trzeba więc niezwłocznie załatwić sprawę obywatelstwa polskiego tego rodzaju żołnierzy, co pociąga za sobą konieczność zapewnienia im rodzinom bytu i wypłaty zasiłków i t. d.

We Włoszech istnieje szereg pułków pod nazwą Mickiewicza, Garibaldi, Dąbrowskiego i Kościuszki.

Pułki te otrzymały od różnych sfer miarodajnych włoskich sztabów, które wręczono im w sposób nader uroczysty. Żołnierze polscy w armii austriackiej w do niewoli dopiero obecnie przychodzą do siebie w obozie ćwiczebnym w Chiwasze, gdzie otrzymała bardzo dobrą żywność i umundurowanie od komendy włoskiej. Oddziały sformowane przechodzą następnie do Francji do armii polskiej.

Kronika polityczna.

Misja koalicyjna u Piłsudskiego.

Onegdaj przedstawili się Naczelnikowi Państwa kierownicy misji koalicyjnej.

Po przedstawieniu się członków misji przemówił w tej imieniu amb. Noulens.

W zakończeniu swego przemówienia amb. Noulens wyraził nadzieję, iż zarówno Naczelnik Państwa, jak i rząd, zechcą pomódz misji w dokładnym zbadaniu sytuacji politycznej i ekonomicznej Polski.

Naczelnik Państwa odpowiedział po francusku, witając serdecznie w osobach misji sprzymierzone rządy ententy.

Następnie rozmowa zeszła na sprawę Śląska i zatargu polsko-czeskiego. W czasie tej rozmowy amb. Noulens stanowczo zaprzeczył temu, jakoby oficerowie koalicyjni brali udział w napadzie Czechów. Rzecz ta została przez członków misji sprawdzona na miejscu w Pradze. Rządy ententy nie tylko nie brały żadnego udziału w akcji Czechów, ale nie były o niej nawet powiadomione.

Rządy ententy z wielką przykrością patrzy na zatarg Polski z Czechami, gdyż, uważając te kraje za swych przyjaciół, chciałyby, aby panowała między nimi zgoda.

Członkowie misji interesowali się sprawą marszu bolszewików na Polskę i ich siły.

Gen. Barthelemy akceptuje prawa polskie do Galicji Wschodniej.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie misji aliantów, na którym gen. Barthelemy referował sprawę Galicji wschodniej i Lwowa.

Gen. Barthelemy, po 3 tygodniowym badaniu oświadczył, że kwestja Galicji Wschodniej zostanie rozstrzygnięta w związku z całością granic wschodnich Polski.

Bookoła Sejmu.

Sprawa władzy zwierzchniej.

Sprawa złożenia godności przez Naczelnika Państwa nie jest jeszcze zdecydowana. Według krążących wersji nastąpi to po uchwaleniu przez Sejm konstytucji, chociaż mówią też i o tem, że już po ukonstytuowaniu się Sejmu komendant Piłsudski złoży władzę w ręce marszałka.

Ugrupowania lewicowe są zdania, że sprawa władzy zwierzchniej rozstrzygnięta być powinna drogą plebisytu, natomiast centrum i prawica uważają, że kwestja ta należy do atrybutów Sejmu.

W kołach, zbliżonych do Belwederu zapewniają, że komendant Piłsudski już na jednym z najbliższych posiedzeń godność swą złoży.

Prezydium Sejmu w Belwederze.

Prezydium Sejmu z marszałkiem na czele dziś o godz. 11 i pół przed południem przedstawiło się Naczelnikowi Państwa, komendantowi Piłsudskiemu.

Układ partyjny posłów.

Układ partyjny posłów został już do pewnego stopnia ustalony. Według obliczeń, układ ten przedstawia się jak następuje: Związek narodowo-ludowy — 109; koło P.S.L. (Thugutowcy) — 62, Piastowcy — 42 (w tem jeden hospitant, dr. Wróbel), koło socjalistów polskich — 32, koło Polskiego Zjednoczenia Ludowego — 26, Narodowy Związek Robotniczy (koło robotników narodowych) — 16, konserwatyści — 9, żydzi — 9, „dzicz” — 7, grupa Stapińskiego — 7, Demokraci krakowscy — 5, nadto 9 dzikich.

Socjaliści z Ks. Cieszyńskiego.

Jakkolwiek sprawa przedstawicielstwa Ks. Cieszyńskiego nie jest jeszcze przez Sejm załatwiona, klub posłów P. P. S. wpisał wczoraj na listę swych członków czterech towarzyszy partyjnych z tej dzielnicy.

Są nimi: Tadeusz Reger, Jerzy Kantor, Ryszard Kunicki i Dorota Kłuszyńska.

Ze Stow. Naucz. Polskiego.

Na pierwszym miesięcznym zebraniu połączonych z Kół Łódzkich Stowarzyszenia Naucz. Polskiego, na wezwanie przewodniczącego, dyr. W. Klossa, zgromadzeni przez powstanie z miejsc swoich, uczcili historyczny fakt odbytego w dniu tym pierwszego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w Warszawie.

W wykonaniu porządku dziennego przystąpiono do organizowania pracy w sekcjach. Utworzone zostały sekcje następujące: historyczna, polonistyczno-literacka, polonistyczno-językoznawcza, fizyko-matematyczna, geograficzno-przyrodnicza, filologiczna, rysunkowa i pedagogiczna, oraz sekcja życia towarzyskiego. Dalsze zapisy do pracy w wymienionych sekcjach przyjmowane będą w biurze Stowarzyszenia.

Następnie dokonano wyboru delegatów do reprezentowania Oddziału Łódzkiego na ogólnym zebraniu Stowarzyszenia Naucz. Polskiego w Warszawie. Wybrani zostali pp. Maciński, Kloss i Starkiewicz.

Dalej przewodniczący zawiadomił zebranych, iż Zarząd wystąpił do władz odpowiednich o przyznanie nauczycielstwu takich samych ulg taryfowych na kolejach, z jakich korzysta już ucząca się młodzież (50 proc.); również wystosowano podanie do Magistratu Łódzkiego, aby z mających nadejść z Ameryki artykułów, jak: odzież, obuwie i t. p. miało zapewnione prawo korzystania w odpowiedniej mierze i nauczycielstwo szkół średnich.

Posterowiczo dalej powołał na nowo do życia Koło Przełożonych szkół żeńskich. Bliższego porozumienia się w tej sprawie z ogółem zainteresowanych przełożonych podjęły się panie: Waszczyńska i Macińska.

P. dyr. Wiśniewski postawił dwa wnioski: 1) aby wystąpić do Ministerstwa Wyz. R. i O. P. o otwarcie w Łodzi seminarjum dla nauczycieli szkół średnich i 2) aby zwrócić się do tegoż Ministerstwa o fundusz na założenie przy Stow. Nauczycielstwa w Łodzi należytą biblioteki pedagogicznej. Ze względu na ogólny brak sił nauczycielskich, oraz na potrzebę zawodowego dokształcania się dla nauczycielstwa już czynnego, obydwa wnioski spotkały się z ogólnym uznaniem.

Nasza Ziemia - Nafta i Sól, Żelazo i Węgiel poreczają pewność Pożyczki Państwowej

niem. Odpowiedni referat w tej sprawie i ewentualnie memoriał dla zebrania Ministerstwa, podjął się wnikliwy kodawca wygotował na następne zebranie miesięczne.

Drugą część posiedzenia wypełnił referat dyr. Dawisona, zwołany na sprawę z odbytego w Warszawie 21 stycznia r. b. Wszechpolskiego Zjazdu Przedstawicieli Związków Nauczycielskich. Sumiennie i rzeczowo pracowane sprawozdanie zyskało ogólne uznanie zebranych. Dłuższą dyskusję wywołał wygłoszony na Zjeździe przez d-ra Korczaka, a pięknie opracowany przez d-ra Korczaka referat o wychowaniu dzieci zbrodniczych moralnie zaniedbanych. Uznano rzecz niezmiernie dla pedagogów wagi ustalenie, czy i w jakiej ilości szkoła średnia posiada działkę uprawianą przez d-ra Korczaka typem Zanim jednak możliwą by była przeprowadzenia odpowiednia ankietę przednio porozumieć by się należało, gdzie granica pomiędzy dzieckiem normalnym, a moralnie zaniedbanym i zbrodniczym. Jak nauka granicy tu ustala?

W wyniku żywego zainteresowania się zebranych tą sprawą, na wniosek d-ra Kopcińskiego postanowiono

Z tygodnia.

O język polski w urzędach. — Z Rady Robotniczej. — Dowcipny Jankiel.

Do najcenniejszych klejnotów w skarbnicy posiadania narodowego należy język ojczysty. To też każdy naród kulturalny dba o rozwój swego języka, o jego czystość.

Język nasz, gętki, barwny i bogaty, pozwala na uplastycznienie w w słowie wszelkiego rodzaju nastrojów duszy, zjawisk przyrody i t. p., ale trzeba go poznać gruntownie, co zresztą jest obowiązkiem każdego polaka.

Obowiązek ten ciąży i na polskich instytucjach, zreszłościach, firmach handlowych i przemysłowych; przede wszystkim zaś obowiązuje władze rządowe polskie. Tymczasem praktyka utrwala, że jeżeli gdzie, to właśnie w urzędach władz polskich, język ojczysty jest wprost po macoszemu traktowany.

Inde sa to głośno zarzuty. — Miałem sposobność czytać w tych dniach parę dokumentów, wydanych przez tak poważne władze rządowe jak np. sądownictwo i urząd skarbowy łódzki. Były to dokumenty, upoważniające do prowadzenia handlu, w których znajdowały się takie kwintki językowe, które dowodzą, że wystawiający te dokumenty nie mają najmniejszego pojęcia nie tylko o gramatyce polskiej, lecz w ogóle bardzo słabo władają językiem polskim. Objaśniono nam, że do pisania tych dokumentów używani są 14 — 16 letni chłopcy.

Błędy językowe wywierają atoli wrażenie, że zajmujący się wypełnianiem patentów handlowych są żydkami lub conajmniej półanalfabetami, którzy zaledwie liźneli naukę czytania i pisania po polsku. — Wypadałoby atoli, żeby podpisujący te dokumenty baczną zwrócili uwagę na ich wypełnienie i nie puszczali w świat kompromitujących urząd dokumentów. — Papiery znów sądowe: wyroki, tytuły wykonawcze i t. d. roją się od rusek, co miejsca mieć nie powinno. W jednym z nakazów sądowych pisze się: położyć areszt, w innym nałożyć, właściwie powinno być „nałożyć” — bo kładzie się taki przedmiot np. książkę na stole; areszt zaś nakłada na daną osobę obowiązek potrącenia pewnej kwoty na rzecz wierzyciela z należności dłużnika.

Ciekawy też temat do pogadanki tygodniowej dały mi wybory delegatów do Kom. Wykon. Rady robotniczej. Ma to być organ, stojący na straży interesów ekonomicznych robotników, jednakowoż bez mieszania się do spraw politycznych.

Na salę zebrania delegatów zjawił się tłum żydków, „bundzistów” i innych przedstawicieli najskrajniejszych partii. Po sprawdzeniu okazało się, że wielu z przybyłych nie umiało wylegitymować się, do jakiego należało zrzeszenia, nie posiadali żadnych legitymacji, stwierdzających ich wybór na delegata przez dane zrzeszenie. Wobec tego przewodniczący rozwiązał zebranie odkładając wybory do Rady robotniczej na czas późniejszy.

Czytając sprawozdania z uroczystości otwarcia Sejmu Ustawodawczego

go, pierwszego po 130 latach niewoli, a w rzeczy samej pierwszego w dziejach Polski, serce przepelnia radość. Pierwszego, powtarzam, bo uczestniczą w nim posłowie nie tylko warstw uprzywilejowanych, lecz całego narodu. To też nie tylko oczy wilgocią się łzami wielkiej radości, serca przyspieszonym biją tętnem, ale jednocześnie duszę przepelnia trwoga. Azaliż dni następne będą podobne do tych pierwszych, pełnych powagi i majestatu. Czy Sejm przez cały czas swych obrad będzie piastunem honoru i godności narodu, godnym przedstawicielem Majestatu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej ludowej polskiej? Czy też rozbiją go siły wywrotowe, nurtujące w ukryciu?

Zzewnątrz i wewnątrz tyłu mamy wrogów, że już to samo winno skłonić posłów do wytyczenia wszystkich sił, by prace sejmowe szły w szybkim tempie i jak najpomyślniej dały rezultaty.

Niechże ta najpopularniejsza z naszych pieśni narodowych, co rozbrzmiewała po ulicach Warszawy podczas uroczystości sejmowych: „Jeszcze Polska nie zginęła”, stanie się faktem spełnionym. Wówczas już z radością w sercu, nieczem nie zmacona, zawołamy mocnym głosem:

O tóż nie zginęła!

Zywioty wywrotowe podczas uroczystości sejmowych w stolicy, miały namacalny dowód, jak niebezpiecznym przeciwnikiem się woli zbiorowej ogromnej większości narodu. Kilku osobników, którzy usiłowali zakłócić spokój i powagę uroczystej chwili, ludność Warszawy w żywiolowym odruchu ukarała na miejscu aż nadto boleśnie.

Powinno to być nauką dla wszystkich łódzkich wywrotowców i podobnego odłamu niespokojnych żydek, pragnących świat zreformować na swoją modłę.

Gdy na ten temat rozmawiałem z pewnym przedstawicielem Izraela, to doksem, darzącym mnie Bóg za co zaufaniem, odpowiedział na to:

— To są łobuzy! My, żydzi, nie chcemy. Uni więcej nam szkoda.

— To czemuż panie Jankielu, nie staracie się ich uspokoić i skłonić, by siedzieli cicho.

— Z przeproszeniem pana Jankielu, ja gdybym miał władzę oddałbym sobie z nimi dać radę.

— Jakim sposobem?

— Co takiemu łobuzowi znasz, że go wsadza na kryminal na parę tygodni. Ciepło mu, żarcia dostanie i nic nie robi. Nu, jeśli trzeba mu i ciepło musi być, ale za co on nic nie robi. Niech od 5-ej nie sprząta śnieg z ulic, rąbie lód, a potem kopie ziemie w ogrodach, to raz mu sze odechce brewerji.

Może Jankiel ma rację, że prymusowe roboty publiczne, możliwe najcięższe podziałyby skutecznie żywioty wywrotowe od wszelkich innych argumentacji.

Dobre wroźby towarzyszyły otwarciu pierwszej sesji Sejmu Ustawodawczego. Da Bóg, obroną nas wyjdziemy z obecnych opresji, Polska jeszcze nie zginęła.

I nie zginie!

wrócić się do miejscowego T-wa Badań nad Dziećmi, celem zorganizowania specjalnego posiedzenia wspólnego, na którym na temat omawianego zagadnienia wygłosiłby odpowiedni referat bądź kto z miejscowych członków T-wa Badań nad Dziećmi, bądź zaproszony w tym celu dr. Kolczak z Warszawy. — Zrealizowania wniosku podjął się Zarząd w przyszłości najbliższej, na czem posiedzenie zakończono.

Wybory do Rady Miejskiej.

Kandydatury.

W Głównej Komisji Wyborczej ogłoszono 19 list kandydatów na radców do Rady Miejskiej. Listy powyższe oznaczono numerami porządkowymi jak następuje:

- 1) Polskiej Partji Socjalistycznej,
- 2) Żydowski ludowy komitet wyborczy,
- 3) Zjednoczenie wyborców niemieckich,
- 4) Partja Socjal.-demokratyczna „Poalej Sjon”,
- 5) Ortodoksi,
- 6) Komitet robotniczy Chrześcijańskiej demokracji,
- 7) Żydowski Centralny komitet wyborczy,
- 8) Zjednoczenie narodowe (Polski komitet wyborczy federacji zrzeszeń zawodowych rolniczych i kulturalnych),
- 9) Narodowy robotniczy Komitet Wyborczy,
- 10) Komitet Socjal.-demokratyczny Partji żyd. „Bund”,
- 11) Żydowski komitet właścicieli nieruchomości,
- 12) Komitet Wyborczy nauczycieli żyd.,
- 13) Komitet wyborczy demokratyczny niemiecko-polski,
- 14) Komitet Wyborczy Stowarzyszenia majstrów rzemieślniczych,
- 15) Łódzkie żydowskie koło bałuckie,
- 16) Komitet Stow. właścicieli nieruchomości chrześcijan,
- 17) Komitet wyborczy Związku pracowników intelektualnych,
- 18) Polski Komitet wyborczy Bałut, Radogoszcza i Lubardzia,
- 19) Żydowski Związek demokratyczny.

O przedstawicielstwo urzędników w Radzie miejskiej.

W sprawie udziału w wyborach Rady miejskiej odbyło się ogólne posiedzenie Związku urzędników miejskich. Uchwalono wystawić własny komitet wyborczy, oraz przegłosować listę ewentualnych kandydatów. Wobec tego powierzono im utworzenie Komitetu wyborczego i sformowanie listy kandydatów.

Lista Stow. właśc. nieruchomości.

Jako kandydaci na listę właścicieli nieruchomości chrześcijan figuruje: Józef Pogonowski, Teodor Klucki, Stanisław Majewicz, Ludwik Hebbauer, Ignacy Szymankiewicz, Józef Wolski, Tomasz Bocheński, Julian Lange, Juliusz Palmer, Mieczysław Rogowski, Albert Cukier, Zygmunt Sner (radny), Władysław Sukiert, Artur Bechtold, Józef Kaliński. Członkiem zaufania jest Gustaw Klukow.

Wiece przedwyborcze.

Jutro o godz. 10 rano odbędzie się w P.P.S. na Kozinach, w sali fałszywej przy ul. Włodzimierskiej 20. O godz. 1 po poł. w sali Teatru Polskiego odbędzie się wielki wiec z udziałem posłów do Seimu i Ziemickiego, Napiórkowskiego kandydatów do Rady Miejskiej, oraz 10 pp. na Zabieńcu w fabryce Watta, i we wtorek w fabryce Allardów Leonhardta.

W środę, o godz. 8 wiecz. w Sali Teatrowej, odbędzie się wiec pracowniczo-inteligencji, urządzony staraniem Związku Pracowników Intelektualnych.

Chronika

Rady Miejskiej. Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, d. 18 lutego r. b. o g. 6 po.

Porządek dzienny obejmuje: 1) komunikaty, 2) wnioski i 3) referat.

W sprawie na rzecz walczących mieszkańców Łwowa. Dn. 16 b. m. odbyło się w Łodzi na ulicach i w miejscach publicznych sprzedawanie znaczonych z kwestą, urządzoną przez Łódzki Komitet Pomocy Walczącym Obroncom Łwowa.

Wielki najszybsza i najwydatniejsza obroncom nieszczęśliwego miasteczka w obronie zagrożonych obywateli Rzeczypospolitej od pocisków

hajdamackich, chorób i głodu, — musi stać się obowiązkiem obywatelskim dla tych, którym los pozwala dotąd trwać w spokoju i bezpieczeństwie.

Organizujący kwestę Komitet nie wątpi, że podjęta przezeń akcja znajdzie głęboki odgłos w najszerzych sferach ludności naszego miasta i przyczyni się w ten sposób do otarcia niejednej łzy, do słumienia niejednego westchnienia.

Niechaj więc w dniach, gdy do serc naszych i uczuć zaapelują kwestarki, nie będzie nikogo, kto by się od hojnego datku uchylił, na rodzonych braci cierpienia niepomy.

Bohaterskim obrońcom Łwowa kobietom i dzieciom, znoszącym ofiarnie od długich tygodni trudy i ciężkiej wojenne, wszystkim, co krwią swoją i znojem pieczętują przynależność do wielkiej, niepodzielnej Ojczyzny — Cześć!

Komitet uprasza osoby pragnące zająć się sprzedażą znaczka o zgłaszanie się do pań dzielnicowych. — Centrala mieści się przy ul. Piotrkowskiej Nr 102. Dziś czynną będzie od 2—7 wieczór.

— Handel drożdżami. Państwowy urząd walki z lichwą i spekulacją zawiadania, że drożdże, zgodnie z przepisami b. władz okupacyjnych, obecnie potwierdzonymi przez władze polskie, są zwolnione od sekwestru, wobec tego wolny handel tym artykułem jest zupełnie dozwolony i na jego przewóz przepustki nie są wymagane.

— Kursy dla terminatorów. Na mocy decyzji Rady szkolnej okręgowej w Łodzi z dniem 1-ym marca wznowione zostaną wykłady na polskich kursach dla terminatorów. Lokal, kursów mieścić się będzie w szkole miejskiej Nr 31 przy ul. Średniej 14. Przyjmowanie zapisów rozpoczęte zostanie w poniedziałek, 17 lutego, pomiędzy godzinami 6 — 8 wiecz. w lokalu kursów.

— Z Tow. pomocy dla żołnierza polskiego. Zebranie Towarzystwa pomocy dla żołnierza polskiego zagrał mecz. Wyganowski, wyjaśniając cele i zadania w tworzeniu jednej wspólnej, zjednoczonej akcji w celu niesienia skutecznej pomocy żołnierzowi polskiemu. Na przewodniczącego powołano prezesa Rosmana.

Przybyli na zebranie gen. Osiański zaznaczył, iż z wielką sympatią wita obecną konsolidację tych organizacji w imię hasła: „W jedności siła”.

W dyskusji zabierali głos: dr. Tomaszewska, dyr. Gajewicz, dyr. Klos, dr. Watten i inni.

Przewodniczący streścił następnie wnioski mówców i poddał pod głosowanie najdalej idący wniosek dyr. Gajewicza, aby statut przyjęł w redakcji organizatorów. Wniosek ten znaczną większością głosów przeszedł — statut przyjęto.

Następnie przewodniczący oznajmił, iż dyr. Gajewicz zawiadomił o projekcie rozwiązania Tow. opieki nad jeńcami wojennymi. Kasa oddziału łódzkiego tego Towarzystwa posiada około 10.000 mk. kapitału, o pozyskanie którego winien postarać się przyszły rząd.

Do zarządu wybrani zostali: dr. Watten, mec. Wyganowski, rejent Chrzczanowski, ks. prałat Tymieniecki, rejent Kosciński, d-rowsa Maybaumowa, St. Barciński, prezesowa Rosmanowa, Wilhelm Hordliczka, inż. Swierczewski, d-rowsa Brzozowska i pastor Gundlach. Komisja rewiz.: dyr. Gajewicz i pp. Neumark i Paw. Biederman. Trzy miejsca w zarządzie zarezerwowano dla delegatów Ligi Kobiet P. W.

— Dzisiejszy raut w „Savoyu”. Dziś o godz. 8 wieczór, na rzecz obrońców Łwowa, odbędzie się wieczornica-raut w kawiarni przy hotelu „Savoy”.

Część koncertową wykonają bezinteresownie artyści teatru polskiego, a przy 14 stolikach zasiadają uproszone panie.

— Wieczornica. Proszeni jesteśmy o przypomnienie, iż w dniu dzisiejszym w sali Handlowców polskich odbędzie się Wieczornica z bardzo urozmaiconym programem. Początek o godz. 8 wiecz.

— W sprawie zgonu Rutkowskiego. Ministerjum spraw wewnętrznych nadesłało polecenie, żądając w czasie jaknajszybszym dostarczenia szczegółowych danych o istocie i przyczynie zajęcia w lokalu „Männer-Gesang Ve-

rein”, podczas którego zabity został funkcjonariusz policji, Ignacy Rutkowski.

— Uzupełnienie w sprawie posad na kolejach. O posady, wakujące na kolejach wschodnich, o których wczoraj donieśliśmy, zwracać się należy do dyrekcji kolei w Warszawie.

— Aresztowanie komunistów. Policja łódzka aresztowała komunistów niemieckich: Zygmunta Petraka, Wilhelma Szumana, Bronisława Grelusa, Alfonsa Sztarka, Ryszarda Reczłaka i Karola Szumana, którzy są podejrzani o udział w zabójstwie przewodnika 7-go komisariatu s. p. Ignacego Rutkowskiego, podczas zajęcia na wiecu w lokalu „Männer-Gesang-Verrein”.

— Ze Zw. murarzy „Łączność”. Zarząd Zw. Zaw. murarzy „Łączność” podaje do wiadomości członków, że w niedzielę, dn. 16-go lutego o godz. 3 po poł. w sali Gajera (Piotrkowska Nr 289), odbędzie się ogólne zebranie.

Przedstawienia „ona wentowa” dla czytelników naszych.

Na czwarte zrzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników „Kurjera” które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielińskiej Nr 68, w **środę 19 lutego**, wybrałiśmy doskonałą lekką komedię, pełną humoru i werwy Caillavet'a i Fleura's a p. t.

Papa

z p. Biegańskim w roli głównej

Ceny miejsc:	
Łoże zamiat	24 mk — 12 mk.
Kupon do łoża zamiat	6 mk — 3 mk.
Fo. e. e. rząd 1 i 2	10 mk. — 5 mk.
„ 3, 4 i 5	8 mk — 4 mk.
„ 6, 7, 8 i 9, 6	mk — 3 mk.
„ 10 11, 12 13, 5	mk — 2.50 f.
„ 14 15 16 17, 3	mk. — 1.50 f.
Krzeseł d. rzędu 18—24	2.50 — 1.25 f.
Balkon 1 rząd	1 mk 25 f.
„ 2	1 mk.
„ 3	0 — 65 f.
Amfiteatr 1 i 2 rząd	2 mk. —
„ 3 i 4	1 mk 80 f.
„ od 5—8	1 mk. 30 f.
„ od 9—12	80 f.
Galeria	55 f.

Ceny te obliczone są włącznie z podatkiem od widowiska.

Bilety nabywać można w administracji Kurjera Łódzkiego, po cenach niższych do środy do 4-ej godz. po poł., za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu zamieszczanego w ogłoszeniach Kurjera. Później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych.

Ostatnia poczta.

Entuzjastyczny głos francuza o Polsce.

W dzienniku „Aktualite” zamieszcza generał Fouyille entuzjastyczny artykuł o Polsce, którym się domaga dla niej granic z roku 1772.

Trzeba, żeby Polska, która powstanie na kongresie, była jak najsilniejsza. Trzeba to uczynić, bo jest to postulatem sprawiedliwości, trzeba to uczynić dla walki z prusactwem, trzeba to uczynić ażeby zreorganizować Rosję.

Finlandja walczy z bolszewikami.

Ze Sztokholmu donoszą, że rada państwa Finlandji przyznała oficjalnie generałowi Judeniczowi, byłemu głównemu dowódcy wojsk rosyjskich na Kaukazie, prawo organizowania oddziałów rosyjskich do walki z bolszewikami.

Nikczemne insynuacje niemieckie.

Na żądanie Naczelnej Rady ententy, aby spisano materiał wojenny w Niemczech z powodu nieprzyjaznej wobec polaków postawy niemieckiej,

niemiecka komisja rozejmowa w Spaa wystosowała notę, w której między innymi powiedziała: Litwini i białorusini ostro protestowali przeciwko pochodowi polaków na Grodno, ponieważ byłoby to wydanie na pastwę brutalności polskiej a w następstwie bolszewików. Dalej nota oświadcza, że w armji polskiej bolszewizm się ogromnie rozpowszechnił tak, że armja ta mały tylko stawia opór bolszewizmowi.

Obudzenie Niemiec.

Pod tytułem „Obudzenie Niemiec” pisze „Matin”: „Niemiecki sztab generalny czuje się znów niezwyciężony od chwili, gdy zdobył szturmem gmach „Berliner Tageblattu” i zbombardował ulicę Pod Lipami. Możemy donieść, że stanowisko Niemiec zmieniło na siebie uwagę aliantów. Nie zniosą oni, aby dopiero co zwyciężone Niemcy wyzyskiwały naszą dobrodusność dla zamiarów odwetu.

Aljanci nie zniosą, aby ich sprzymierzeńcy polacy byli zniszczeni, albo też, aby byli faworyt Hohenzollernów (mowa tu o przedstawicielu Niemiec w komisji rozejmowej), hr. Brockdorff Rantzau) przeskądzał naszej kontroli na terytorjum niemieckiem. Rada wojenna w Wersalu przedsięwzięcie postanowienia potrzebne, aby Niemcy w całej rozciągłości poddały się woli aliantów. — Niemcy dowiedzą się o tem d. 17 lutego, albo i wcześniej, jeżeli prowokacje ich nie ustają”.

Rząd niemiecki.

Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego ogłoszono następujący skład rządu niemieckiego: Premier Scheideman, zastępca jego i teka skarbu Sziffer, sprawy zagraniczne Brockdorff Rantzau, sprawy wewnętrzne Prues, gospodarstwo Wiesse, ministerstwo pracy Bauer, żywność Robert Schmidt, sprawiedliwość Landberg, obrona Noske, kolonie Bill, poczta Gisbert, demobilizacja Koeth; ministrowie bez teki: David, Erzberger i Gotheim.

Demobilizacja amerykańska.

„Times” donosi, że przeszło milion amerykańskich żołnierzy i oficerów zwolnionych zostało ze służby wojskowej.

Pierwsze konflikty między socjalistami a mieszczaństwem w Niemczech.

Położenie w Prusiech zachodnich od niedzieli nadzwyczajnie się pogorszyło. Jednakowoż stan teraźniejszy wywołali nie polacy, lecz socjaliści swoimi zarządzeniami, przeciw którym protestuje mieszczaństwo. W niedzielę wybuchł w Malborgu strajk kolejarzy.

W Gdańsku uchwalili robotnicy głównych warsztatów kolejowych rozpocząć we wtorek strajk i rozciągnąć go na wszystkie koleje w Prusiech zachodnich, jeśli generalna komenda nie zgodzi się na rozwiązanie ochotniczej kompanii „Grenzschutzu”. Socjaliści podejrzewają, że kompania ta jest wojskiem reakcyjnym, podczas gdy generalna komenda utrzymuje, że wojsko to opowiedziało się za kierunkiem socjalistycznym i za republiką. Kole rządowe sądzą, że przedewszystkiem tego zarządzenia Prusy zachodnie będą wydane na łup polaków.

Tyfus w Krakowie.

Tyfus plamisty szerzy się w Krakowie nadal zarówno między ludnością cywilną jak i wojskową.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 14 lutego:

Litwa i Białoruś. Pertraktacje w sprawie przepuszczenia wojsk polskich na Litwę i Białoruś, prowadzone od dłuższego czasu pomiędzy przedstawicielami rządu polskiego, kapitanem Gąsiorowskim i szefem sekcji ministerstwa spraw zagranicznych dr. Kolankowskim, a dowództwem 10 armji niemieckiej doprowadziły po

Ogłoszenie.

W myśl rozporządzenia p. Ministra Przem. i Handlu z dn. 28 stycznia 1919 r. **wszelkie zapasy bielonej wikliny** zgłoszone być winny w Wydziale Surowców Wojskowych, **Oddział Drzewa**, Bielańska 10.

wielkich trudnościach do porozumienia się w sprawie transportu wojsk polskich przez Białystok. Dnia 14 lutego oddziały polskie wkroczyły do Wołhowyska, gdzie objęły opróżnione przez Niemców odcinek frontu przeciw bolszewikom.

Woliń, Grupa generała Rydza Smigłego: Drobne utarczki naszych patroli z bandami ukraińskimi.

Galicja wschodnia: Grupa generała Romera. Sytuacja bez zmiany.

Grupa generała Rozwadowskiego: Artylerja ukraińska ostrzeliwała Skniłów, Kulparków i Pasieki Miejskie. Nasze baterje wzięły pod ogień okopującego się nieprzyjaciela koło Laszek murowanych. Silny wywiad na Lubień mały został odparty. Baterje nieprzyjacielskie ostrzeliwały Sadową Wisznię i Czerlany, wyrządzając szkody i straty wśród ludności cywilnej. Nasza eskadra lotnicza obrzuciła bombami obiekty wojskowe w Wolczy, w Felsztynie i w Husakowie.

Śląsk Cieszyński: Do Cieszyna przybyła komisja koalicyjna.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego, Haller pułkownik.

Najwyższa Rada koalicyji w sprawie pokoju.

Telegram iskrowy z Paryża pod datą 18 b.m. donosi: Prasa streszcza w następujący sposób postanowienia najwyższej rady wojennej w sprawie przywrócenia pokoju.

1) Niemcy stosownie do rozstrzygnięcia marszałka Focha, będą musiały wypełnić warunki konwencji już zatwierdzonej przez sojuszników.

Muszą one obecnie zrezygnować z dalszej ofensywy przeciw polakom, dostaną surowe nakazy wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, oraz wszelkiej koncentracji wojsk.

2) Zawieszenie broni będzie wzniesione na czas bardzo krótki.

3) Rządy sprzymierzonych po przedstawieniu przez swoich delegatów szeregu nowych warunków, poleca Niemcom ostateczne podpisanie preleminarzy pokojowych. Warunki będą tego rodzaju, że nie dadzą niem-

com możności ponownego złamania pokoju. Warunki te dotyczyłyby tak że kwestji materiałów, co spowodowałyby natychmiastową demobilizację i zarządzanie kontroli fabryk.

To byłyby główne zarzysy.

Uzupełnienie Komitetu Narodowego.

BERLIN, 15.2 (PAT). Biuro Wolffa donosi: „Figaro” pisze, że według umowy między Pilsudskim a Paderewskim polski Komitet Narodowy w Paryżu będzie uzupełniony przez przedstawicieli partji socjalistycznej i innych stronnictw pokrewnego kierunku i w przyszłości będzie jedynym kompetentnym przedstawicielem państwa polskiego.

Domagają się ostrzejszej kary dla Niemiec.

BERNO SZWAJCARSKIE, 15.4. Prasa paryska domaga się nadal nałożenia na Niemcy jak najostrejszych warunków rozejmowych. Najdalej się posuwa w tym kierunku „Journal”, którego sprawozdawca pisze: Położenie nigdy nie było bardziej poważne, aniżeli teraz. Od warunków rozejmu zależy jego przedłużenie jakoteż utrzymanie pokoju. — Mamy przed sobą przeciwnika, którego rząd składa się z imperjalistycznych socjalistów i centrowców, ożywionych chęcią romansu. Rząd ten ma poparcie zgromadzenia narodowego, które jest niczem innym, jak tylko nowym wydaniem wojennego sejmiku z roku 1914. Jak bardzo położenie jest poważne, widać z tego, że rozwój nowej armji w Niemczech przybiera niepokojące rozmiary, przechodząc wszelkie nadzieje wielkiego sztabu generalnego, oraz że 12 aluzycyków, pozostających na służbie tego sztabu, miało otrzymać upoważnienie zasiadania w zgromadzeniu narodowym.

W podobnym duchu pisze cała prasa paryska, wskazując na zamiar rzeszy niemieckiej gospodarczego zrujnowania Francji.

Niemcy są komiczni...

POZNAN, 15.II. (PAT.) Ministerstwo spraw wewnętrznych (niemieckie) wystosowało następujący tele-

gram do przewodniczącego rady miejskiej w Poznaniu: Rozporządzenie tak zwanej naczelnej rady ludowej z 15 stycznia b. r. rozwiązujące radę miejską, jest prawnie nieważne. Legalną reprezentacją miasta Poznania jest jedynie dawna rada miejska.

Kontrola.

GDANSK, 15. II. (PAT.) Amerykański mały krążownik „Vicks” przybył wczoraj w południe do tutejszego portu. Na pokładzie tego krążownika znajduje się misja ententy, która po południu zwiedziła doki państwowe, a potem udała się do Elblongu, celem obejrzenia doków Sichała. Komisja ta ma za zadanie zbadać, czy warunki rozejmowe zostały spełnione.

Chiny a Japonia.

AMSTERDAM, 15.II. Do „Times” donoszą z Pekinu, że Japonja wezwwała Chiny, aby ogłosiły umowę w sprawie kolei santuńskiej. Chiny na to się nie zgodziły. Japońskiego atache wojskowego gen. Saito odwołano.

Koalicja a Grecja.

PARYŻ, 15.2. (PAT.)—Havas urzędowo: Komisja, której zalecono zbadać spraw terytorjalnych, dotyczących Grecji wybrała jednomyślnie przewodniczącym Józefa Cambon. Prace swe rozpocznie komisja od zbadania pretensji Grecji w sprawie Epiru.

Węgry a czesi.

BUDAPESZT, 15.2. (PAT.)—Wiadomości, które nadeszły tutaj drogą okrężną, donoszą o szeroko rozpostartym strajku w Poszeniu (Preszburg), jako demonstracji przeciw gwałtom czeskim. Nawet kawiarnie i restauracje, oraz wszelkie publiczne zakłady rozrywkowe są zamknięte. W całych górnych Węgrzech praca stanęła. Czesi sprowadzili posiłki w sile 800 ludzi. Dzisiaj także urzędnicy i robotnicy, będący zwolennikami republiki czesko-słowackiej oświadczyli, że przylączają się do ruchu strajkowego.

BUDAPESZT, 15.2 (PAT.) Z Ungwaru donoszą drogą okrężną do węgierskiego biura korespondencyjnego,

że czesi wyrzucili z lazareto Ungwarze 12 ciężko rannych i 1000 rannych żołnierzy węgierskich, oczekując, że nie zajmują się plebiacianiem żołnierzy węgierskich.

Tabela wygranych

W drugim dniu ciągnięcia I-ej klasy V-ej loterii klasycznej G. O. padły następujące główne wygrane:

- Mk. 35,000 № 24454.
- Mk. 15,000 № 37287.
- Mk. 10,000 № 16023.
- Mk. 2,000 № 29208.
- Mk. 1,500 № 8736.
- Po mk. 1,000 na №№ 10537 12940 30139 30330 43770.
- Po mk. 800 na №№ 2606 4960 20883 28540 31909 35163 36983 40818 44620.

Ofiary

Na obrońców Lwowa.

Jadwiga Horstówna zamiast kwiatów trumnie s p. Wandę Krzyżanowskiej, Pracownicy Dzielnicy IV Wydziału Działalności Publicznej wraz z Sekcją i Dzielnicowymi mk. 104 Przewodniczący 28 obwodu otrzyma honorarium Mk 100.

Na Dom Sierot.

Sekwestratorzy magistratu Łódźki mk. 40 fen 50 zamiast wieńca na grób Józefa Machacza.

Na Lwówian.

Z okazji poświęcenia lokalu Biura poznawcze Policji Kr na czele z komendantem p Pydaszkim ofiarowuje na Lwów 22 mk (dwadzieścia dwie)

Na Pułk Łódzki 28 Wojsk Polskich

Pracownicy piekarni przy fabr. Poznańskiego w Łodzi składają następujące ofiary. Rogowski Józef Mk 5, Oświecki Józef 5, Jancz Wacław 5, Grudzień Józef 5, Harasz Marja 5, Wolczyński Józef 5, Pica Wojciech 2, Klejert Franciszek 4, sa 3, Pogonowicz 5, L. Pieniążek 4, mek 2, Łaszczewski 2, Zapała 7, S. Aleksander 5, Zacharyasz 5, Pawłowski Zarebski 5, Górski 4, Sypczyński 3, K. Antoni 4. Razem 88 mk.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 marca 1919 r., o g. 3 i pół po poł. odbędzie się:

Zwyczajne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa,

w domu przy ulicy Średniej pod Nr. 19

Porządek dzienny pomienionego zebrania obejmuje:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji za rok finansowy 1917/18
- 2) Projekt do etatu na rok finansowy 1918/19
- 3) Wniosek 28 stowarzyszonych w przedmiocie zmiany §§ ustawy
- 4) Wyjaśnienie Władz Towarzystwa w przedmiocie projektu zamiany ogólnych zebrań członków Towarzystwa na zebrania pełnomocników,
- 5) Wybory 3-ch Dyrektorów, w miejsce pp. Edwarda Herbsta, wskutek złożenia mandatu, S. Rozenblattu po 3-ch letniej kadencji i b.p. Adolfa Dobranickiego, wskutek śmierci.
- 6) Wybory 3-ch członków Komitetu Nadzorczego w miejsce wychodzących po 3-iej letniej kadencji pp. Karola Klukowa, Engelberta Tyszera i wskutek złożenia mandatu Stanisława Jarocińskiego

Na powyższe zebranie Dyrekcja zaprasza wszystkich członków Towarzystwa tj. osoby, które otrzymały pożyczki w listach zastawnych, o ile tymże służy prawo swobodnego rozporządzania swoim majątkiem

Współnicy nieruchomości, obciążonych długiem Towarzystwa mogą upoważnić jednego z pośród siebie do uczestniczenia w ogólnym zebraniu

Za małoletnich, usamowolnionych, chorych umysłowo i pozostających pod opieką, prawo głosu na ogólnych zebraniach służy ich opiekunom i kuratorom

Sprawozdania Dyrekcji za rok ubiegły dostarczone będą stowarzyszonym w swoim czasie, bilety zaś wejścia przesłane zostaną tym tylko z nich, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości

Upoważnienia do głosowania w dniu ogólnego zebrania przyjmowane nie będą Bez biletu wejścia wstęp do sal ogólnych zebrań nie jest dozwolony

p. o. Prezesa **Juljusz Lange**

Dyrektor Biura **Leon Gajewicz.**

Do Zarządu Zjednoczenia Narodowego

Wzywamy Zarząd o załatwienie naszej sprawy dnia 17/2 r. b. O ile nie będzie załatwiona do d. 17 lutego r. b. Zarząd będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

Wzywają pracownicy S. S., E. B., I. P.

Potrzebni sumienni roznosiciele okłopoty

z kaucją do roznoszenia ga et Zgłaszać się w administracji Kieriera Łódzkiego.

Dyrekcja Tow. Kredytowego m. Łodzi (ulica Średnia № 19)

przyjmuje zapisy na Polską Pożyczkę Państwową w rublach, markach i koronach i zwraca się o zapisy przedewszystkiem do członków Towarzystwa.

Sala zajęć dla Kobiet

Apolonii Kopydłowskiej Łódź, Piotrkowska 154.

Nauka kroju, szycia, fasonowania i modelowania oraz robót ręcznych za opłatą marek 10 miesięcznie. Uczniowie otrzymują świadectwa. Dla pracujących kursy wieczorowe. Sprzedaż fasonów papierowych

OGŁOSZENIA DROBNE.

Bryczki do sprzątania i resorka lekka, wiadomość u Pszykowskiego, ul. Staro-Zarawska № 65.

Do sprzedania zaraz mało używany kożuch czarny z długim włosem, kryty sukmem uratowem na wale na osobę średniego wzrostu. Wiadomość w adu „N. K. E.” Zachodnia № 37

F. M. Bieranowski, krawiec, ul. Piotrkowska 182. Przyjmuję wszelkie obstalunki i przerobki na cenach przystępnych

Klich Maria zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi dn 17/9 1915 r. za № 100075 X.

Młoda inteligentna polka z 7-letnim wykształceniem muzycznym poszukuje kondycji za miastem lub zupełnie na prowincji. Wiadomość w administracji pod „Nauczycielka.”

Malka Pert Tabak i Franja Tabak zgubiły paszport rodzinny niemiecki, wydany w Łodzi

Maryanna Kominska zgubiła legitymację na kartę chlebową, wydaną z 5 uczestką dla 3 osób.

Orkiestron automatyczny wielkości szafy do sprzedania. Bałucki Rynek № 27. skład mebli.

Poszukuje pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem, ul. stantynowska, Cmentarz, Średnia, lokalizacja, od pierwszego Ofenskiego „Zaraz”

Płucis Goronczyk zgubił niemiecki, wydany w Łodzi

Poszukuje pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem, ul. stantynowska, Cmentarz, Średnia, lokalizacja, od pierwszego Ofenskiego „Zaraz”

Skradziony został portfel z 500 marek i nieszport, wydany imię Kruscha loka w Łodzi

Skradziono torbę z paszportem wydanym w Łodzi na imię Henry Platozakówny, oraz legitymację członkowską „Związku Pracowników Inteligentnych” i różną ilość

Wencierki Szaniawskiego zgubiła wileńską kartę paszportową z wizerunkiem paszportu, wydany w Łodzi, na imię Eugeniusza Turckiego, paszport milijonowy, pleniadze, fotografje, nie dokumenty ważne tylko dla Urzędu wojennego znajdującego się w Łodzi, o zatrzymanie proszę o odesłanie dokumentów na ul. rzawska № 64, Turckiemu.

Władysław Madałk zgubił legitymację chlebową, wydaną z uczestką 7 na 3 osoby.

Wolff Reichmann zgubił niemiecki, wydany w Łodzi

Zaginiona karta konwojna, wydana ze sądu lokali Kalibrisa, 1000 mk złożonych z H. Kruszyńskiego

Zaginiony paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię